









# Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 20.

Leszno, dnia 17 maja 1929 r.

Rok 2.

## Po świętej Zofji.

Czas, kiedy to powinno wszystko rosnać — kiedy już żadne zaległości z wczesnych robót wiosennych nie powinny mieć miejsca — w tym roku jeszcze nie minął. Ludzie jeszcze sieją, sadzą buraki i ziemniaki, bo trudno było, gdy do połowy kwietnia mrozy trwały — iść w pole wcześniej całą parą. Ze to późnienie musi wpłynąć niekorzystnie na urodzaje — to niema dwóch zdań, ale co jeszcze przybywa na niekorzyść rolnika — to susza. Toć jak dotąd do 15-go maja deszczu ani kropki, a już w pierwszych dniach tego miesiąca kurzyło się na polach po brojak jak na szosie, gdy samochód po niej przeleci. Dobrze, jak się sieje w suchą rolę, ale co z tego; jest aż tak sucho, że ziarno nie może złapać wilgoci do skielkowania.

To też następuje rada jako konieczna, żeby wysyłać zasiewy wałowac, możliwie ciężkim pierścieniowym, albo kolkowym walcem. Potem, gdy zasiew się wschodzi, a deszczu będzie skąpo — trzeba będzie puścić ostrą bronę, by znów ta głębsza wilgoć, jaka została z zimy w niższych warstwach ziemi — nie wyparowała do cna, bo wtenczas byłoby jeszcze gorzej. Ziemia by wyschła, tak, że rośliny choć już ujęte, zaczęłyby więdnąć. Do wiosennego bronowania, takiego właśnie, gdzie idzie o drobne, ale dokładne wzruszenie powierzchni roli, — doskonale się nadaje brona Wedera. Jest to narzędzie pierwsze wejście podobne do graki „Tygryś”, lecz inaczej nieco zbudowane do energiczniejszego działania. Tą broną można i seradę w rolę przykryć, o ile była posiana nie rzędowo — jak to często się zdarza rzutem i pozostawiona na łaskę losu. Bez przykrycia może wcale, nie pozwalając — bo rosa wcale nie wystarczy gdy ziarno na wierzchu i raz od rosy pęcznieje, a potem w dzień schnie od słońca. Trochę się żyta popsuje, ale nie do złamania!

Ową bronę Wedera (nie jest zbyt droga) można użyć doskonale pobronować, tam, gdzie chodzi o spulchnienie zaskorupionej roli i podarcie chwastów. Choć to nie jeden kierz pszenicy się przetrze, ale pobudzenie czynności roli sprawi, że pozostanie krze zakrzewią się lepiej, a przytem rola wzruszona lepiej się nasyci wilgocią — zarówno taką, która podsiąka z podglebia, jak i tą, która pozostaje w rosy. A obfita wilgoć dla pszenicy w maju — to jest warunkiem koniecznym i już starzy praktycy dawno powiedzieli i słusznie, że mokry maj decyduje o urodzaju tego zboża. Kto ożmian posiał w rzadkie rzędy, niechże pamięta o gracowaniu, jeśli bowiem wilgoci w roli zabraknie, a gracowanie zachowaniu jej sprzyja — to cała korzyść z rzadkich siewów może się zmarnować. (Arol.)

## Przedstawiciel P. B. R. na P. W. K.

Z ramienia Państwowego Banku Rolnego, który posiada na P. W. K. własny pawilon, przybył do Poznania na otwarcie Wystawy wiceprezes Rady Nadzorczej Banku, p. Antoni Janusz.

## Handel zagraniczny w marcu.

Handel zagraniczny w marcu według danych G. U. S. zarówno co do ilości, jak i wartości w złotych — znacznie mniejszy niż w lutym. Przywóz wyrażał się sumą 233 milj. zł (264 milj.). Bilans handlowy oczywiście jest ujemny i wyraża się przewyżką przywozu nad wywozem w ilości — 71 milj. zł jest on jednak o przeszło 20 milj. mniejszy, niż w lutym.

Jeśli chodzi o przywóz — to między innymi sprowadziliśmy produktów spożywczych na 29 milj. (najwięcej śledzi), produktów zwierzęcych (skór), — za 17 milj., materiałów i wyrobów drzewnych — za 2 milj., roślin i ich części — za 3 milj., natomiast zaś materiałów włóknistych — bo za 70 milj. Wywieźliśmy zaś najwięcej produktów spożywczych, a mianowicie — za 30 milionów. Zwierząt eksportowaliśmy za blisko — 16 milj., produktów zwierzęcych — za 5 milj., materiałów i wyrobów drzewnych — za 24 milj., roślin za 6 milj. (Arol.)

## Ceny ziemiopłodów i produktów zwierzęcych.

Według G. U. S. przeciętne ceny miejscowe płaczone producentom w drugiej połowie marca — przedstawiały się następująco:

Pszenica — 47,51, żyto — 35,59; jęczmień — ziemniaki jadalne — 10,14, ziemniaki fabryczne — 33,23, owies — 33,57; gryka — 38,91; groch — 50,69; 7,41 siano koniczyny — 22,63; tąkowe — 17,98; słoma — 10,03, za 100 kg.

Wieprz za kg. żywej wagi — 1,92 zł, mleko za litr — 35 gr., jajka za 10 sztuk — 2,13 zł. (Arol.)

## Statystyka targów i jarmarków w r. 1928.

Według danych G. U. S. w r. 1928 odbyło się ogółem 655 jarmarków, trwających 4.854 dni oraz 1.030 targów, trwających 54.265 dni. Najwięcej jarmarków przypada na wojew. Poznańskie (133) i Pomorskie (104) dni jarmarcznych natomiast na woj. Łódzkie (902), Poznańskie (771), i Poleskie (594.)

Jeśli chodzi o targi, to na pierwszym miejscu co do ilości postawić trzeba woj. Warszawskie (126) i Krakowskie (90), co się zaś tyczy dni targowych po za woj. Warszawskiem, które stoi na czele (7774), wymienić jeszcze należy woj. Poznańskie (5032), Łódzkie (4401) i Kieleckie (4229). Na ostatnim planie postawić trzeba woj. Poleskie, które miało 25 targów o 1.000 dniach i woj. Wołyńskie, które miało zaledwie 3 jarmarki o 9 dniach. (Arol.)

## Wystawa inwentarza opasowego na P. W. K.

W ramach P. W. K. odbędzie się w czasie od 18 do 20 maja rb. wystawa zwierząt opasowych. Ze względów technicznych odbędzie się wystawa ta na terenie Targowicy, Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Wystawa ta budzi wielkie zainteresowanie, bowiem zobaczymy na niej 200 sztuk bydła, doprowadzonego do najwyższego stopnia opasienia, pozatem

100 tuczników i 60 owiec. Wystawa ta będzie największą wystawą inwentarza opasowego, jaką dotąd na ziemiach Polski mieliśmy. Nic też dziwnego, że szereg wycieczek rolniczych zgłosiło już swój przyjazd na tę niezmiernie z punktu widzenia rolnika i eksportu ciekawą wystawę. Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę, dn. 18. maja br. o godz. 12-ej.

## Ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę.

Ze względu na zarazę płucną nie wolno wywozić zagranicę bydła i owiec z całego wojew. Warszawskiego i Lubelskiego. Ze względu zaś na zarazę i pomór nie wolno wywozić świń z następujących powiatów:

Do Austrii: Radom, Bóbrka, Łańcut; Biała; Chełm, Janów, Lublin; Tomaszów; Brodnica; Lubawa, Toruń, Wąbrzeźno; Gniezno; Lesno; Oborniki, Poznań, Wyrzysk; Żnin; Tarnopol; Zborów; Horodenka, Buczac, Husiatyn.

Do Czechosłowacji: Białystok, Bielsk-Podlaski;

Łomża, Ostrów, Miechów; Opatów; Radom; Pińczów, Sandomierz, Dąbrowa; Nowy Sącz; Chełm; Garwolin; Janów; Łańcut, Przeworsk; Tarnobrzeg; Łęczycza, Brodnica, Dziądkowo; Lubawa; Starogard; Świecie, Wąbrzeźno; Mogiła, Poznań; Srem; Strzelno, Szamotuły, Wągrowiec; Żnin; Radziechów; Zborów, Złoczów; Grójec; Kutno; Mińsk Mazowiecki; Pułusk, Warszawa.

Wogół zagranicę: Białystok, Bielsk Podlaski; Ostrów i Wysokie Mazowieckie. (Arol.)

—o—

## Ciężki grzech.

W ciągu pierwszych trzech miesięcy tego roku wywieźliśmy z Polski zagranicę 490 tysięcy centnarów metrycznych pasz wartościowych, głównie otrąb. Stało się to dzięki temu, iż mimo uchwał Sejmu, mimo energicznego domagania się kół rolniczych rząd nie podniósł cła od wywozu pasz treściwych.

Jest to ciężki grzech wobec rolnictwa przy tak katastrofalnym braku paszy w kraju, jak odczuwaliśmy. Wiadomą jest rzeczą, że są okolice, w których cena słomy dochodzi do 20 zł za centnar metryczny, a rząd dopuścił w tym czasie do wywiezienia z Polski tak olbrzymiej ilości pasz wartościowych.

Czyż jest u nas jakaś odpowiedzialność?

(„Piast Wielkopolski“).

## Błędna polityka.

Od wielu lat napróżno domaga się rolnictwo wielkopolskie utrudnienia wywozu otrąb.

Eksport otrąb powoduje cały szereg poważnych strat nie tylko dla rolnictwa, ale wprost dla naszego państwa, a nie jest uzasadniony ani względami ekonomicznymi, ani politycznymi.

Clem wywozowym lub zakupem interwencyjnym sztucznie utrzymywano dotychczas niskie ceny na żyto, natomiast wolny eksport otrąb, wywołuje niewspółmiernie wysoką cenę, w stosunku do żyta.

Dochodzi do tego, że Giełda poznańska notuje żyto po 32,50 zł za kwintal, a otręby po 25 zł. Tymczasem w Berlinie kosztuje żyto 43,47 zł, otręby 30,55 zł. Widzimy więc, że tam otręby są tańsze od żyta o 12,92 zł, u nas tylko o 7,50 zł; chociaż my używamy otrąb krajowych, Niemcy zaś przeważnie importowanych.

Intensywna produkcja zwierzęca w Niemczech wymaga znacznego przywozu pasz treściwych, to też kupey tamtejsi skwapliwie korzystają z wolnego wywozu naszych otrąb, podnosząc ich cenę do przytoczonego poziomu.

Przy takim stosunku cen oczywiście korzystniej jest spasać u nas żyto, które ma znacznie większą wartość odżywcza.

Ceny podane tutaj są z ostatnich dni, a więc na przednówku. W jesieni, przy wzmożonej podaży, żyta jest dysproporcja jeszcze większa.

W konsekwencji część żyta naszego idzie na paszę, zamiast służyć wyżywieniu ludności. Tę brakującą ilość sprowadzamy później, na wiosnę za drogie pieniądze z zagranicy.

W dalszej linii, przez dostarczanie otrąb, umożliwiamy Niemcom bardzo wydatny chów trzody. Wobec tego nie potrzebują oni naszej nitrogocizny, i mogą nam utrudniać wywóz świń, aby potem usiepić nam wytargować rozmaite korzyści.

Nasza polityka rolna powinna zdążyć do wytworzenia eksportu artykułów, jak najbardziej u szlachetniejszych, a nie produktów surowych, bo to jest podstawą rozwoju ekonomicznego.

Najprymitywniejszym sposobem eksploatacji rolnej jest sprzedawanie paszy. Potem idzie sprzedaż zwierząt żywych, dalej bitych, a wreszcie przetworów mięsnych.

Pod tym względem mamy doskonale tradycje, gdyż polskie wędliny są znane z dobroci i mogłyby zdobyć rynki zagraniczne.

Do tego jednak nie doprowadzimy nigdy, jeżeli wywóz paszy, wskutek niewłaściwej polityki rolnej będzie się lepiej opłacał, niż eksport wyrobów mięsnych.

Jerzy Ligowski („Dziennik Poznański“).

## Morski połów ryb.

Tegoroczna ostra zima oraz niesprzyjające w dalszym ciągu warunki atmosferyczne nie pozwoliły na przeprowadzenie normalnych połowów. To też rezultaty są minimalne. W okresie od stycznia do kwietnia wylowiono:

W styczniu — 207,054 kg., wartości — 175.608 zł, w lutym — 5,235 kg., wartości — 21 tys. zł i w marcu — 22 i pół tys. kg., wartości — 52.819 zł. (Arol.)

Stan zasiewów w Stanach Zjedn. Ameryki. Według władomości otrzymanych przez Międzynarodowy Instytut Rolnictwa z Waszyngtońskiego Urzędu Rolniczego rozwój pszenicy ozimej w Stanach Zjedn. określony jest stopniem pośrednim pomiędzy „średni“ a „dobry“. Zasiewy wiosenne wykazują „średni“ stan bardzo dobry w północnej części kraju. Natomiast stan kukurydzy jest bardzo niezadowolający. Stan zasiewów bawełny jest dobry na większości terenów uprawnych.

## Walny Zjazd Członków Wielk. T. K. R. w Poznaniu.

Wzorem roku ubiegłego Rada Główna Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych uchwaliła zwołać na dzień, 26. maja br. Walny Zjazd Członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Roln.

Ze względu na to, że Zjazd zaszczyca Swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz PP. Ministrowie Rolnictwa i Reform Rolnych — zapowiadany Zjazd wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród wszystkich członków W. T. K. R.

Cała uroczystość odbędzie się na boisku „Sokoła”. Program Zjazdu ułożony jest w ten sposób,

aby umożliwić członkom zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Przygotowanie całego Zjazdu leży w rękach czynników, kierujących Towarzystwem.

Nie należy wątpić, że wszyscy członkowie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych wraz z rodzinami zjadą na dzień 26 maja br. do Poznania, aby złożyć hołd Najwyższemu Dostojnikowi Państwa i aby zmanifestować poczucie i karność organizacyjną.

—o—

## Ogólne wiadomości bieżące.

**Leszno. (Kółko Rolnicze.)** Z uwagi na Walny Zjazd W. T. Kół. Rolniczych, jaki ma się odbyć dn. 26 bm. w Poznaniu w czasie trwania PWK, w obecności Prezydenta Rzplitej, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Kółka Rolniczego w Lesznie w niedzielę dn. 12 bm. około 12 godz. w lokalu p. Ilskiego przy Rynku. Zagaił zebranie w obecności licznie przybytych członków i kilku gości, prezes p. Grzywaczyk, poczem przeczytał odpowiedź od Dyrekcji P. W. K., która wyznacza na urządzenie wycieczki do Poznania na P. W. K. dzień 30 czerwca i 1 lipca dla członków Kółka Rolniczego w Lesznie. W dalszym ciągu prezes p. Grzywaczyk spisał listę członków, chcących brać udział w Walnym Zjeździe w Poznaniu i zawiadomił wyjeżdżających, że wyjazd nastąpić pierwszym pociągiem t. zn. o 5,25 z Leszna. Po wyczerpaniu tematu dotyczącego Walnego Zjazdu przystąpiono do ustalenia prowizorycznego programu zwiedzania gospodarstw, co do którego ogłoszono się zwiedzanie urzędzi w czerwcu u gospodarzy w Lipnie, a w następną niedzielę u gospodarzy w Nurkowiecach. Co do ścisłego terminu w jakim owe zwiedzenie się odbędzie zostanie umieszczone specjalne zawiadomienie w prasie. W zakończeniu zebrania poruszano sprawę ubezpieczenia od gradu i ognia, którą referował p. Gościński, sprawę szczepienia świń i zakupywania surawicy na składnicach w szkołach rolniczych, konkursu ziemniaków urządzanego przez p. dyr. Goralewskiego i zakupywania węgla. O godz. 13,30 zebranie zakończono.

**Leszno. (Towarzystwo Pszczelarzy).** Chociaż piękna pogoda maja sprzyja wycieczkom, a nie zebraniom, to jednak posiedzenie Towarzystwa Pszczelarzy, zwołane w ubiegłą niedzielę, (12. bm.) w lokalu p. Ilskiego, odbyło się przy licznych udziałach członków. Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Krawczyńskiego i po odczytaniu protokołu z ostatn. zebrania z dnia 7 kwietnia br. przez sekr. p. J. Rzepkę, przewodniczący p. prof. Krajewski wygłosił interesujący referat na temat prac wiosennych w pasiece. Nawiązując do opóźnionego czasu wiosny i długotrwałej zimy, szan. mówca rozwinął temat, omawiając momenty rewizji uli i pszczół z nastaniem wiosny, następnie drugą rewizję, gdy wiosenne ciepło wale się ujednostajni. Równie wyczerpująco szan. mówca omawiał karmienie pszczół miodem, czerwienie tychży, wielkość wylotek w ulach, kwitnienie przew owocowych, poidla dla pszczół itp. sprawy, związane z życiem i pracą pszczół z nastaniem wiosny. W dyskusji nad referatem zabrał głos znany doświadczeni pszczelnictwa instruktor z Gostynia p. Haderski, który mając za sobą długoletnią pracę nad pszczolami, potrafił wyjaśnić wiele kwestji dotyczących pszczelnictwa na podstawie doświadczeń i

spostrzeżeń. Szczególnie dużo uwagi poświęcił szan. mówca sprawie cechowania matek i racjonalnemu budowaniu uli. W zakończeniu zebrania sekretarz p. J. Rzepka wzywał członków do ubezpieczenia swych pszczół, poczem termin następnego zebrania ustalono na dzień 2 czerwca br. połączony z wycieczką do Pempowa pod Gostyniem dla zwiedzenia nowocześnie zbudowanych uli. Około godz. 5-tej po poł. zebranie zamknięto.

**Osieczna. (Kółko Rolnicze.)** W związku z Walnym Zjazdem w Poznaniu i P. W. K. na które K. R. Osieczna organizuje zbiorowy wyjazd, zwołuje się zebranie na dzień 19. bm. przedpoł. o godz. 11,30 na sali zebrań w Osiecznie. (—) Olejniczak, Prezes.

**Bełecin Nowy. (Kółko Rolnicze.)** Zarząd nowozałożonego Kółka Rolniczego w Bełecinie Nowym jak najuprzejmiej zaprasza pp. gospodarzy z Bełecina Nowego i Starego, Karchowy i Hersztupowa na zebranie Kółka w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 4,30 po południu u p. Dudka. Wygłoszone będą referaty przez Dyr. Szkoły Rolniczej w Lesznie p. Goralewskiego i Sekret. pow. p. Siewruka. Poza tem omawiane będą sprawy bieżące, dotyczące rolnictwa. Chcemy nie wątpić, że rolnicy wymienionych wsi stawiają się jak jeden mąż na zebraniu i zgłoszą swoje przystąpienie do Kółka. Nie znajdzie się ehyba w naszej okolicy ani jednego gospodarza tak zacofanego, żeby nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, jak poważne korzyści dla nas gospodarzy daje przynależność do Kółka Rolniczego! Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych to nasza szkoła, nasz warsztat, przy pomocy którego wyrabiamy nasz dobrobyt i świetną przyszłość kraju. W. T. K. R. jest jedyną rolniczą organizacją zawodową, która współpracuje z Rządem i z którą Rząd się liczy. Możemy przyjąć jako dowód uznania prac W. T. K. R. przybycie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Walny Zjazd członków Kółek Rolniczych w niedzielę, 26 bm. Sprawa wyjazdu na Walny Zjazd i na Powsz. Wyst. Krajową, będzie także w niedzielę omawiana.

Zarząd.

**Zuin. (Zebranie powiatowe W. T. K. R.)** W piątek, dnia 17-go maja br. o godz. 11-tej rano w sali „Domu Polskiego” odbędzie się powiatowe zebranie członków Kółek Rolniczych, powiatu żnińskiego. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne, ze względu na które, proszeni są członkowie o liczne przybycie.

**Dębowa Łąka. (Pomorze.)** Dyrekcja Państw. Średniej Szkoły Hodowlano-Rolniczej w Dębowej Łące podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne na kurs pierwszy odbędą się w dniu 18 czerwca r. b. o godz. 9 rano. Kandydaci mający ukończone 4 kl. gimnazjum lub 7 kl. szkoły powszechnej w wieku od 14—18 lat mogą składać podania o przyjęcie z następującymi dokumentami: 1) własnoręcznie napisany,

zycer s, 2) metryka urodzenia; 3) świadectwo moralności, o ile kandydat wyszedł ze szkoły więcej niż rok temu; 4) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia; 5) świadectw. szkol., 6) 2 małe fotografie. Opłata egzaminacyjna wynosi 15.— zł. Opłata szkolna 75.— zł. półroczne. Internat na miejscu, w którym całkowite utrzymanie kosztuje 100 zł miesięcznie. Blizszych szczegółów udziela Dyrekcja Szkoły Dębowa Łąka, poczta Dębowa Łąka, stacja kolejowa Wąbrzeźno, telefon Wąbrzeźno 107.

**Zboże.** W kraju mamy obecnie ogromny nadmiar zboża; po zaspokojeniu wszystkich potrzeb konsumpcji wewnętrznej i do czasu realizacji nowych zbiorów mamy w kraju — według opinii rzeczoznawców — nadwyżkę kilkuset tysięcy tonn żyta. Giełdom krajowym udzielił się w całej pełni nastrój depresyjny, który cechuje rynki światowe. W związku z tem pozostają niższe ceny pszenicy żyta, i owsa. Spadek cen w ciągu tygodnia sprawozdawczego wynosi 0,75 do 1 zł, na 100 kg.

### Baranina do Francji.

Baranina, którą przed niedawnym czasem zaczęliśmy wywozić do Francji, znajduje coraz to więcej nabywców i jest uważana za dużo lepszą od holenderskiej. Najbardziej pożądaną jest mięso z owiec niezbyt tłustych w wieku do 1 roku o wadze białej od 16—20 kg. Możliwości rozszerzenia rynku francuskiego są znaczne, tem więcej, że nie mamy większych konkurentów. Należałoby jedynie bardziej starannie dobierać towar, aby nie był za tłusty i dobrze go chłodzić, bo zbyt często dochodzi do miejsca nadpsuty. (Arol.)

### Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	6.5.	7.5.	8.5.	9.5.	10.5.	11.5.
<b>Pszennica</b>						
Warszawa	51,00	51,00	—	—	50,50	—
Poznań	48,25	—	47,50	—	47,00	46,50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Katowice	—	48,00	—	—	—	—
<b>Żyto</b>						
Warszawa	35,00	35,00	—	—	34,25	—
Poznań	32,60	—	31,00	—	30,50	30,00
Lwów	35,00	—	—	—	33,25	—
Katowice	—	36,00	—	—	—	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	34,50	34,50	—	—	34,00	—
Poznań	33,50	—	33,50	—	33,50	33,50
Lwów	30,75	—	—	—	29,35	—
Katowice	—	40,00	—	—	—	—
<b>Cwies</b>						
Warszawa	36,25	36,00	—	—	36,00	—
Poznań	32,50	—	32,00	—	31,50	31,50
Lwów	—	—	—	—	32,00	—
Katowice	—	36,00	—	—	—	—

### Ze świata.

#### Trujące własności jęczmienia amerykań.

Na skutek skargi angielskich hodowców trzody chlewnej z powodu strat przez nich poniesionych w chlewniach przy spaszaniu sprowadzanego z Ame-

**Bydło.** Z powodu wielkiego popytu ceny bydła zwykowały od 3—6 zł na ctn. żywej wagi. Podrożały również świnię, jedynie ceny stadników się nie podniosły. Eksport nierogaczyny do Austrii zmniejszył się z 11 000 do 3 tys. sztuk tygodniowo.

**Nabiał.** Ceny nabiału uległy w ostatnich dniach wydatnej wyższości. Przypisuje się to w części dotąd mało pomyślnym warunkom atmosferycznym oraz bliskości świąt. Masło podrożało przeciętnie o 30—60 gr. na kg; jaja również zwykowały. Jeśli chodzi o Poznań, to bezsprzecznie i P. W. K. wyciska swe piędno na zwykowanym kursie nabiału mocniejszym niż w innych środowiskach. Ożywiły się konjunktury na rynku niemieckim. Masło polskie cieszyło się wielkim powodzeniem. Mocna była również tendencja na rynku angielskim. Masło polskie trzymało się na poziomie 150 do 152 sh za 50 kg; za masło z Poznańskiego i Pomorza płacono do 155 sh.

—o—

ryki jęczmienia pastewnego (znanego na rynku angielskim pod nazwą „Nr. 2. Federal Barley“) — angielskie ministerjum rolnictwa zajęło się zbadaniem zdrowotności poszczególnych transportów tego jęczmienia, przeprowadzając odpowiednie doświadczenia i analizy chemiczne z próbkami powyższego ziarna. Dotychczasowe wyniki tych doświadczeń potwierdziły słuszność reklamacyj, gdyż stwierdzono, że ziarno jęczmienia z niektórych transportów okazało się szkodliwą paszą, powodującą po skarmieniu wymioty i inne zaburzenia chorobliwe. Analizy bakteriologiczne wykazały zakażenie jęczmienia trującą grzybną „Gibberella Saubinetti“, b. szkodliwą dla ludzi i zwierząt. Angielskie min. rolnictwa podjęło odpowiednią akcję za pośrednictwem min. spraw zagr. w celu wyjaśnienia tej sprawy z władzami Stanów Zjedn. Ameryki („Journal of the Min. of. Agr. Nr. 1 z kwietnia 1929 r.).

#### Hodowla trzody w Niemczech maleje.

Wyniki spisu trzody z 1 grudnia 1928 roku dostarczają dowodu, iż pogłowie nierogaczyny cofnęło się jżarówno w stosunku do liczb przedwojennych, jak i w porównaniu z rokiem 1927.

W Niemczech licząco ogółem: w r. 1913 — 22.533.393 szt. świń, w r. 1927 — 22.899.091 szt. świń, w r. 1928 — 20.072.274 szt. świń.

Ogólna ilość nierogaczyny niemieckiej która przekroczyła w roku 1927 stan przedwojenny o 1,5 procent, cofnęła się w roku 1928 o 2.461.119 szt., czyli o 10,6 proc. w porównaniu z rokiem 1913 oraz o 2.826.817 czyli o 12,3 proc. wobec stanu z roku 1927.

Wedle głosów niemieckich kół fachowych, dla których wyniki spisu były prawdziwą niespodzianką, stwierdzić więc należy znaczne ograniczenie hodowli w drugiej połowie 1928 roku. Niemniej zjawisko to zmniejszeniem się ilości gospodarstw, uprawiających chów trzody o 100.000 w jednym roku.

Wiadomości o spadku hodowli niemieckiej mają także dla naszego wywozu pewne znaczenie. Zdają się one potwierdzać zapatrywanie, iż ceny nierogaczyny w Niemczech — podobnie zresztą, jak w całej Europie — wykazują w roku bieżącym tendencję stałą z kierunkiem raczej zwykłym.

Pozatem fakt liczbowego cofnięcia trzody niemieckiej, posiada aktualne znaczenie dla dalszego toku rokowań o wywóz do Rzeszy.